

Sygn. akt III Ca 14/14

## WYROK W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 8 maja 2014 r.

Sąd Okręgowy w Gliwicach III Wydział Cywilny Odwoławczy w składzie:

Przewodniczący - Sędzia SO Tomasz Pawlik (spr.)

Sędzia SO Mirella Szpyrka

SR del. Patrycja Reichel

Protokolant Dominika Tarasiewicz

po rozpoznaniu w dniu 8 maja 2014 r. w Gliwicach na rozprawie

sprawy z powództwa R. R. i D. R.

przeciwko P. K.

o zapłatę

na skutek apelacji pozwanego

od wyroku Sądu Rejonowego w Zabrze

z dnia 11 września 2013 r., sygn. akt VIII C 1734/13

***oddala apelację.***

SSR del. Patrycja Reichel SSO Tomasz Pawlik SSO Mirella Szpyrka

Sygn. akt III Ca 14/14

## UZASADNIENIE

Powodowie domagali się zasądzenia, ostatecznie od pozwanego, kwoty 1404,00 zł z ustawowymi odsetkami od dnia 1 maja 2011 roku do dnia zapłaty oraz zasądzenia kosztów procesu. W pozwie wskazali, że pozwany jest właścicielem nieruchomości sąsiadującej z nieruchomością powodów i na swojej nieruchomości posadził w bezpośredniej bliskości granicznego płotu drzewa, w wyniku, czego na teren powodów opada igliwie i liście czyniąc niemożliwym normalne korzystanie z nieruchomości powodów. W dniu 21 marca 2011 r. powodowie wystosowali wezwanie do usunięcia igliwia, a wobec braku odpowiedzi i upływu wyznaczonego terminu zlecieli profesjonalnemu ogrodnikowi wykonanie czynności zmierzających do przywrócenia stanu pierwotnego. Łączny koszt usługi wynosił 1404,00 zł. W dniu 21 kwietnia 2011 r. skierowali do pozwanych wezwanie do zapłaty wyznaczając termin zapłaty na dzień 30 kwietnia 2011 roku. W odpowiedzi pozwani odmówili zapłaty.

Pozwany wniósł o oddalenie powództwa w całości, przecząc niekorzystnemu oddziaływaniu dokonanych nasadzeń na nieruchomość powodów. Pozwana pierwotnie obok pozwanego pozwana zmarła, a jej następcą prawnym jest pozwany.

Zaskarżonym wyrokiem Sąd Rejonowy uwzględnił powództwo do kwoty 1.270,43, a w pozostałym zakresie pozew oddalił. Jednocześnie zasądził od pozwanego na rzecz powodów 371 zł tytułem zwrotu kosztów procesu i nakazał pobrać od pozwanego na rzecz Skarbu Państwa 439,26 zł tytułem nieuiszczonych kosztów sądowych.

U podstaw tego rozstrzygnięcia legły następujące ustalenia faktyczne. Powodowie są współwłaścicielami zabudowanej nieruchomości gruntowej położonej w Z. przy ul. (...). (...), sąsiadującej z zabudowaną nieruchomością gruntową położoną w Z. przy ul. (...). (...), stanowiącą uprzednio współwłasność pozwanych. Obecnie wyłącznym właścicielem nieruchomości jest pozwany. Dokonane nasadzenia na nieruchomości pozwanego, a zwłaszcza modrzewie o wysokości 15 m, który znajdują się w pobliżu granicy z nieruchomością powodów, niekorzystnie oddziałują na nieruchomość sąsiednią. W tym zakresie Sąd Rejonowy oparł się o opinie biegłego z zakresu ogrodnictwa. W opinii biegły wskazał, że oględziny trawnika wskazują zanieczyszczenie igłami modrzewia trawnika i urządzonych klombów w stopniu znacznym. Wskazał, że dla prawidłowego utrzymania zarówno trawnika jak i klombów konieczna jest ich pielęgnacja polegająca na wygrabieniu igliwia i nadsypaniu kory, z tym zastrzeżeniem, że warstwa nie powinna przekraczać 10-12 cm. Dokonując oceny wpływu nasadzeń na działkę powodów biegły stwierdził, że do nasadzeń na rozpatrywanych działkach przez analogię należy stosować reguły dotyczące nasadzeń obowiązujące w ROD, według których dopuszcza się nasadzenie słabo rosnących krzewów ozdobnych w odległości 2m od granicy działki. W odległości 2m od płotu wysokość drzew i krzewów nie powinna sięgać 3m. przez analogię (za drzewami czereśni i orzecha włoskiego) należy przyjąć, że nasadzenia modrzewia, brzozy lub wierzby nie powinny być prowadzone bliżej niż 5m od granicy, co nie oznacza, że w przyszłości nie mogą stwarzać problemów z immisją na grunt sąsiedni – są to drzewa, które w starszym wieku są wysokie i rozłożyste, np. modrzew osiąga nawet 40 m wysokości. Ostatecznie biegły stwierdził, że drzewa brzozy i wierzby nie wywierają negatywnego wpływu na nieruchomość powodów, zaś wpływ immisji igieł na tą nieruchomość określił jako bezsporną (k. 88-91). W opinii uzupełniającej biegły wyliczył wysokość kosztów usunięcia igliwia modrzewia na kwotę 1274,40, na którą złożyły się: koszt wymiany kory – 1026 zł, koszt wyczesania igliwia 86,40 zł i utylizacja 162 zł (k.139-141).

W dniu 21 marca 2011 roku powodowie wystosowali do pozwanych wezwanie do zaniechania naruszeń i podjęcie działań zmierzających do uniknięcia naruszeń na przyszłość wyznaczając termin do wykonania powyższego do dnia 25 marca 2011 roku (k. 6-7).

Z uwagi na konieczność usunięcia igliwia z terenu swojej nieruchomości powodowie zamówili usługę ogrodniczą, w związku, z wykonaniem, której zostały wystawione dnia 6 kwietnia 2011 r. dwie faktury: na kwotę 1242 zł tytułem wymiany kory sosnowej na nową oraz wyczesania igliwia z trawnika oraz na kwotę 162 zł tytułem kosztów utylizacji zebranego wraz z korą igliwia (k.9-10).

Na bazie powyższych ustaleń Sąd Rejonowy ocenił, że wobec treści art.415 i art.144 k.c. powództwo zasługuje w części na uwzględnienie. Właściciel nieruchomości powinien przy wykonywaniu swojego prawa powstrzymać się od działań, które by zakłócały korzystanie z nieruchomości sąsiednich ponad przeciętną miarę, wynikającą ze społeczno – gospodarczego przeznaczenia nieruchomości i stosunków miejscowych. Pozwany nie zastosował się do tej zasady, co oznacza, że dopuścił się deliktu cywilnego.

Negatywny wpływ igliwia modrzewia na nieruchomość powodów przekracza przeciętną miarę, zatem roszczenie powodów, co do zasady zasługuje na ochronę prawną. Żądanie pozwu jest jednak wygórowane i podlega uwzględnieniu wyłącznie do wysokości wskazanej w opinii biegłego. O odsetkach orzeczono na podstawie art. 481 § 1 i 2 k.c. zasądając je od dnia następnego po upływie terminu wskazanego w wezwaniu do zapłaty.

O kosztach procesu Sąd orzekł na podstawie art. 100 k.p.c. obciążając nimi w całości pozwanego. Powodowie ulegli ze swoim żądaniem, co do niespełna 1/10 części, co uzasadniało obciążenie kosztami pozwanego w całości. Na koszty procesu złożyły się: opłata od pozwu oraz koszty opinii biegłego.

Od opisanego wyroku (pkt 1,3,4) apelację wniósł pozwany, domagając się jego zmiany i oddalenia powództwa w całości, a także zasądzenia od powodów zwrotu kosztów postępowania za obie instancje. Skarżący zarzucił

Sądowi Rejonowemu naruszenie art.233 k.p.c., co miało skutkować brakiem ustalenia, że pismem z 21 marca 2011 r. powodowie zażądali naprawienia szkody poprzez przywrócenie stanu poprzedniego w określonym terminie. Jednocześnie skarżący zarzucił niezastosowanie art.363 § 1 k.c., a w konsekwencji zaaprobowanie żądania zasądzenia na rzecz powodów sumy pieniężnej w sytuacji, gdy wybrali oni, jako sposób naprawienia szkody przywrócenie do stanu poprzedniego. W uzasadnieniu apelacji podniesiono, że przed upływem terminu do przywrócenia do stanu poprzedniego powodowie samodzielnie usunęli szkodę.

Powodowie wnieśli o oddalenie apelacji, przecząc, aby w piśmie z 21 marca 2011 r. dokonali wyboru sposobu naprawienia szkody. Zwrócili też uwagę, że pozwany od wielu lat nie godzi się na jakiegokolwiek rozwiązanie zaistniałego problemu.

**Sąd Okręgowy zważył:**

***Apelacja nie zasługuje na uwzględnienie.***

Wbrew zarzutowi apelacji Sąd Rejonowy poczynił prawidłowe ustalenia odnośnie pisma powodów z 21 marca 2011 r.. Sąd Okręgowy podziela ocenę Sądu I Instancji, że w piśmie tym powodowie wezwali pozwanych do zaniechania naruszeń i podjęcie działań zmierzających do uniknięcia naruszeń na przyszłość wyznaczając termin do wykonania powyższego do dnia 25 marca 2011 r.. Brak natomiast podstaw do przyjęcia, że pismem tym powodowie dokonali wiążącego wyboru sposobu naprawienia szkody poprzez przywrócenie do stanu poprzedniego, z wykluczeniem możliwości zaspokojenia poprzez zapłatę sumy pieniężnej. Przeciwnie w końcowej części pisma zwrócono pozwanym uwagę, że powodowie ze względu na stan zdrowia nie są w stanie wykonywać robót samodzielnie, a zatem będą zmuszeni korzystać z usług firm ogrodniczych, których koszt będzie obciążał pozwanych. Nie można też pominąć, że pozwany nie podjął jakichkolwiek działań celem przywrócenia stanu poprzedniego przez kilka lat, a w trakcie procesu konsekwentnie kwestionował uprawnienia powodów oparte o treść art.144 i art. 415 k.c..

W tej sytuacji, gdy z pozostałych ustaleń Sądu Rejonowego, które Sąd odwoławczy przyjmuje za własne, a które nie były kwestionowane w apelacji, wynika, że pozwany –wbrew obowiązkowi z art.144 k.c. – nie zaniechał działań, które zakłócają korzystanie z nieruchomości powodów ponad przeciętną miarę; zasadnie Sąd I instancji zasądził od pozwanego kwotę pieniężną adekwatną do wyrządzonej szkody (art.415 w zw. z art. 363 § 1 k.c.).

Z tych wszystkich względów orzeczono jak w sentencji na zasadzie art.385 k.p.c.

SSR (del.) P. Reichel SSO T. Pawlik (spr.) SSO M. Szpyrka